

KURJER ZAGŁĘBIA

Uziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1,25 z odnośnikiem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Poczta w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4,50 miesięcznie 1,50; Poczta w okupacji Austriackiej kwartalnie kor. 7,50 miesięcznie 2,50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1,50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1,75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dębińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i agentury w kraju i zagranicą.

SALA ZWIĄZKU NA POGONI.

Dnia 27 maja 1917 roku

Dnia 27 maja 1917 roku.

Wieczór operowy

Marji Kamińskiej Latoszyńskiej

PRIMADONNY ORERY WARSZAWSKIEJ.

Program:

Część I. Arja z opery „Halka” akt II, arja z opery „Hrabina” akt IV Moniuszki. Część II. Arja z opery „Madame Butterfly” Puccini, arja z opery „Cavaleria Rusticana” Mascagni arja z opery „Żydówka” Halevy. Część III. Arja z opery „Don Carlos” Verdi, arja z opery „Halka” akt IV Moniuszki.

Bilety do nabycia w księgarni W-nej Regulskiej w cenie od 1 mk. do 5 mk. Początek o godz. 8-ej wieczorem. 960

Obwieszczenie.

Odszkodowania.

Ze względu na proklamację Królestwa Polskiego zgodził się p. kanclerz Rzeszy na mój wniosek o inne uregulowanie odszkodowania za mienie, zasekwestrowane przez Rzeszę niemiecką w general-gubernatorstwie warszawskim. Państwowa komisja odszkodowań w Berlinie, zwołana stosownie do rozporządzeń p. kanclerza Rzeszy z d. 25 kwietnia 1915 r. i z d. 17 stycznia r. 1917, do uregulowania odszkodowań za mienie, zasekwestrowane w imieniu Rzeszy po za granicami tejsze na obstarach, zajętych przez wojska niemieckie, upelnomocniona jest do udzielania mieszkańcom general-gubernatorstwa warszawskiego w zakresie swej kompetencji odszkodowań za wywłaszczone w jego granicach przedmioty, według ich pełnej wartości niemieckiej podczas pokoju; prócz tego mają być zwrócone procenty i wykazane koszty w tych samych rozmiarach jak się to dzieje u obywateli Rzeszy niemieckiej i u sprzymierzonych. Zastrzegam się po ukończeniu wojny ostateczne uregulowanie sprawy odszkodowania, przez jakie urzędy i w jakiej wysokości ma być zwrócona różnica między niemiecką wartością podczas pokoju a po części wyższą wartością rosyjską.

Podania o odszkodowanie muszą być złożone w ciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu niniejszego obwieszczenia, lub jeżeli mienie będzie później wywłaszczone, w ciągu trzech miesięcy po wywłaszczeniu — do państwowej komisji odszkodowań w Berlinie lub do jej oddziałów w general-gubernatorstwie (urząd odszkodowań w Łodzi, ul. Mejera Nr. 2, komisarz państwowej komisji odszkodowań w Warszawie plac Warecki Nr. 3).

Cieszy mnie ten dowód szczerego zaufania kierownictwa Rzeszy wobec mieszkańców gen-gubernatorstwa, ponieważ rozproszy niejedną troskę i przyniesie pod wielu względami pożądaną ulgę w położeniu gospodarczym. Interesowani mogą ten wynik przyspieszyć, jeżeli chętnie i z zaufaniem wkrótce dostarczą wymaganych przez komisję danych do sprawdzenia zgłoszeń i przez

to ułatwia trudne i zmusne zadanie, jakie urząd odszkodowań ma do spełnienia w przepisany porządek.

Gen-gubernator von Beseler.
Warszawa, dnia 28 kwietnia 1917 r.

Pokój i chleb.

Upowszechnione jest mniemanie, że gdy nareszcie nastąpi upragniony pokój, zmieniają się odrazu i nieznosne warunki bytu ekonomicznego, jakie zaciążyły tak okrutnie nad ludzkością z powodu trzy lata trwającej wojny światowej. Oczywiście, że z ustaniem działań wojennych zniknie wiele przyczyn, tamujących w czasach tak anormalnych prawidłowy rozwój stosunków handlowo-ekonomicznych między państwami i narodami.

Przedewszystkiem więc nie będą stosowane rozmaite blokady uniemożliwiające komunikacje światowych rynków zbytu. Ale czy to wszystko odrazu nastąpi? Czy pokój, jakby za dotknięciem jakiejś różdżki czarodziejkiej, zmieni momentalnie na lepsze, obecny stan rzeczy w zakresie bytu materialnego, inaczej krótko mówiąc chleba powszedniego państw i narodów?

Przed tym optymizmem ostrzegają rozmaici ekonomiści, a między innymi w dzienniku wiedeńskim „Zeit” ukazały się następujące uwagi i spostrzeżenia, które jako dość charakterystyczne poniżej przytaczamy:

„Co do znaczenia zbioru, który nadchodzi i tego, który jako najbliższy po nim w 1918 roku przyjdzie, musimy sobie zdać jasno sprawę, że mieć on będzie znaczenie zarówno gospodarcze, jak polityczne. Wprawdzie mówi się obecnie wiele o pokoju, ale dla trzeźwego obserwatora brak dotąd jakiegokolwiek konkretnego faktu, jakoby ten pożądanym i na ustach wszystkich tyjący pokój rzeczywiście miał już nastąpić.

A gdyby się nawet ten optymizm pokojowy milionów ludzi stęsknionych miał w rzeczywistość i to blizką się przemienić, to przecież chyba każdy zrozumie, że z dniem nastania pokoju, nie przybędzie nam jeszcze chleba, że przeciwnie, cała ludzkość europejska będzie musiała przetrwać jeszcze niewiadomo, jak długi ogólnoswiatowy przedówek, który pogrążyć może ludzkość w nowe morze boleści, cierpienia i udręczeń.

„Dlatego — kończy „Die Zeit” — za ostateczny i jedynie miarodajny pewnik przyjąć musimy, że na bardzo długi przeciąg nigdzie nie otworzą się nagle jakieś skarby spichrzowe, i że pod względem żywnościowym skazani będziemy jeszcze długi czas wyłącznie na nasze własne środki, że zatem wydajność zbioru najbliższego jak i obfitość siewu, który po nim przyjdzie, muszą być najściślej przez nas odmierzone i zagospodarowane. Gospodarujmy, wolni od uludnych zjaw”.

Z powyższej argumentacji wiedeńskiego ekonomisty dla nas płynie pewna nauka, że musimy się liczyć nawet, gdy nastanie upragniony pokój z rozumną oszczędnością samowystarczalności własnej. Będziemy wprawdzie po tej gigantycznej wojnie, w której rozpędowe koła byliśmy tak znamienne wtłoczeni — dość mocno ekonomicznie wyczerpani. Ale gdy z tych ciężkich prób i wielorakich opresji wyjdziemy, jako niepodległy ustrój państwowy, możemy bez przesadnego optymizmu spodziewać się, że chleba powszedniego z ojczyznej gleby wyprodukowanego, nie powinno nam zabraknąć.

O samowystarczalności, czyli wyżywieniu się własnym chlebem powszednim jesteśmy najzupełniej przekonani, o ile oczywiście chlebem z rozumną ekonomją gospodarzyć będziemy.

Ant.

P. M. S.

Uniwersytet ludowy.

Z kolei sekretarz zarządu p. B. Witkowski odczytał szczegółowe sprawozdanie z działalności Uniwersytetu ludowego PMS. w Sosnowcu.

Wykłady rozpoczęły się w dniu 17 listopada 1916 r. Z liczby zapisanych 105 osób (samych kobiet) stałe uczęszczało na lekcje w pierwszym semestrze, który zakończył się 15 marca r. b., 72 słuchaczek. Wykładane były: język polski, arytmetyka, geografia i historia. Obecnie, w drugim semestrze, wykładana jest nadto rachunkowość. Ilość godzin wykładowych wynosiła w I-m semestrze 16 tygodniowo, w II-m przy było jeszcze 7 godzin tygodniowo.

Największa ilość słuchaczek rekrutuje się z pośród pracownic igły — 35 osób. Pozostających w domu przy rodzicach lub pracujących w sklepach i sklepikach rodziców, zapisało się 15, zajętych w fabrykach i warsztatach 12, w wydawnictwach 3, prócz tego zapisało się 5 instruktorek z sali zajęć, a dwie słuchaczki nie podały swego zajęcia. Z pośród zapisanych słuchaczek najmniejszą było w wieku od 16 do 18-u lat, wiek pozostałych wahał się pomiędzy 20—25, dwie słuchaczki miały powyżej 25 lat, a jedna nie chciała podać wieku.

Na odbytych w pierwszej połowie marca r. b. egzaminach przejściowych okazało się, że 90 procent zapisanych i wytrwałych słuchaczek wykazało dostateczne przygotowanie, aby pozwolić im słuchać wykładów w ciągu II-go semestru.

Wykłady prowadziło 10 osób, pań i pań. Rzetelną pomocą w działalności i pracy „Uniwersytetu ludowego PMS.” były też opiekunki i gospodynie kompletów, dobrane z grona samych słuchaczek. Z ochotą i zapałem składały one w ofierze Uniwersytetowi swój czas i pracę.

Kursy dla analfabetów.

Lekcje w bieżącym roku szkolnym rozpoczęły się dnia 15 października 1916 r. w lokalu przy ul. Starososnowieckiej Nr. 2. Do prowadzenia wykładów zaangażowano nauczyciela szkoły miejskiej w Sosnowcu, p. Antoniego Skipirzepę. Zapisało się 19 uczennic. Przeciętna ilość obecnych na każdej lekcji wynosiła 12 osób.

Program zajęć obejmował: 1) język polski — to jest nauka czytania i pisania dla początkujących i pierwsze zasady pisowni polskiej dla tych, którzy już umieli trochę czytać i pisać; 2) rachunki — dodawanie i odejmowanie w zakresie pierwszych dwóch dziesiątków i zadania pamięciowe w tymże zakresie; 3) pogadanki treści historycznej.

Za naukę pobierano od uczennic, mogących płacić 25 kop. miesięcznie.

Biedne uczyły się darmo. Wykłady odbywały się codziennie od godziny 6 do 7 wieczorem, oprócz soboty i niedzieli. Postępy w nauczaniu osiągnięto bardzo pomyślnie.

Wybory.

Po przedstawieniu powyższych sprawozdań przystąpiono w końcu do ostatecznego punktu porządku dziennego: wyborów. Miało wybrać 15 członków zarządu i 3 członków komisji rewizyjnej. Jako proponowany zarząd na rozdanej oficjalnej liście figurowali pp.: Jan Brzostowski, Mieczysław Cimoszko, Mieczysław Gębski, Jan Lipski, ks. Franciszek Pleniewicz, Stanisław Płodowski, Leon Rudowski, Szymon Rudowski, T. Smogorzewski, F. Słabiak, Mieczysław Straszewicz, dr. Suchodolski, Mieczysław Ujejski, Jadwiga Wasniewska, Kazimierz Wosiński i dr. Zahorska.

W głosowaniu wzięło udział 89 osób. Głosy tak się przytem rozbiły, że pp. sekretarzy nie mogli skończyć obliczania i wobec spóźnionej pory odłożyli je.

Delegatów do Koła okręgowego oraz na Zjazd do Warszawy nie wybierano,

Z dala na dzioł.

Z Sosnowca

25IV

Wielka Kwesta Ogólno-Krajowa

w pow. będzińskim

Wzorem roku ubiegłego, Rada Główna Opiekuńcza w Warszawie postanowiła urządzić w całym kraju od dnia 3 do 10 czerwca 1917 roku ogólnokrajową kwestę p. t. „Ratujcie dzieci”, na rzecz ochronek, żłobków, domów zdrowia i różnych instytucji, opiekujących się dziećmi w miastach i miasteczkach.

W myśl odezwy, wydanej przez R. G. O., Rada Opiekuńcza pow. Będzińskiego uchwaliła na ostatnim zebraniu utworzyć specjalną komisję zwaną „Komisją powiatową Wielkiej Kwesty Ogólno-Krajowej”. Do komisji tej, prócz członków zarządu Rady, uchwalono powołać osoby, znane na polu pracy społecznej.

W ubiegły wtorek w lokalu R. P. O. przy ul. Małachowskiego Nr. 11 w Sosnowcu odbyło się posiedzenie organizacyjne Komisji Powiatowej. Obrady zajął zastępca przewodniczącego p. Janusz Borowski. Porządek dzienny posiedzenia obejmował następujące punkty: ustalenie składu Komisji Powiatowej W. K. O. K.; wybór przewodniczącego, sekretarza i skarbnika; zatwierdzenie regulaminu dla Komisji Miejskowych; sprawozdanie z prac przygotowanych oraz program Kwesty w poszczególnych miejscowościach; ustalenie składu osobistego Podkomisji Odczytowej; ustalenie składu osobistego Podkomisji Ofiar i wniosek członków.

Do składu Komisji Powiatowej W. K. O. K. wszedł przede wszystkim zarząd Rady Powiatowej Opiekuńczej w osobach pp.: Stanisława Szymańskiego, Janusza Borowskiego, dr. Stefana Falkowskiego i Stefana Warchoła oraz przedstawiciele Rad Miejskowych Opiekuńczych:

Z Zawiercia — ks. M. Zientara, dr. Brzeziński, inż. Michał Terech;

Z Będzina — Stefan Łdzitowiecki, Janina Kwiecieniowa, Wanda Warchołowa, dr. Władysław Wierzbowski, ks. kanonik Br. Piasecki, dyr. Edward Winkler, Marjan Kępiński;

Z Grodzca — ks. Lucjan Tomasiak, Stanisław Raźniewski, Paulina Kolbowa, ks. Henryk Bogacki, Stanisław Morak;

Z Mjasczowa — Edward Strauch, ks. Marceł Jezierski, Stanisław Bauerert;

Z Czeladzi — dr. Zygmunt Kotarski, Władysław Turkowski, Tymieniecki, Grzegorz Sadowski.

Z Rogoźnika — ks. Leon Olczakowski, Jan Kubański, Jan Węgris.

Z Sarnowa — Czesław Nowacki, Paweł Gerard, Aleksander Zychiewicz, Roman Maliszewski, Bolesław Nowacki.

Z Koziegłówek — ks. Bolesław Pieńkowski, Bronisław Juraszyński.

Z Koziegłówek — ks. Teodor Urbański, Antoni Bętkowski, Franciszek Cesarz, Stefan Stoniński.

Z Poręby — ks. Wincenty Piątkiewicz, Władysław Kaluża.

Z Poraja — Paweł Langer, E. Helczyński.

Z Siewierza — ks. Tomasz Wasik, R. Ruzewski.

Z Zabkowie — Józef Jaworski i Ludwik Dzieciolowski.

Z Targowca — ks. Maciej Gajos, Stanisław Krzysztofik, Maksymilian Pitas.

Z Sączowa — ks. kanonik Stanisław Seńko.

Z Strzyżowic — ks. Adam Iwiński, Stanisław Grabiński, Lucjan Swuliński, Franciszek Flak,

Z Wojkowic Kościelnych — ks. Józef Sokolowski, Feliks Głański.

Z Mrzygloda — ks. Józef Kociuszewski, Adam Grabiński.

Z Łaz — Ludwik Wyganowski, ks. Antoni Wenikajtyś.

Z Sosnowca — Marja Falkowska, Wiktor Strzeszewski, Janina Janiszewska, Jadwiga Waśniewska.

Na przewodniczącego Komisji Powiatowej W. K. O. K. powołano członka zarządu Rady Powiatowej Opiekuńczej, inż. Stefana Warchoła, na skarbnika p. Jadwigę Waśniewską, na sekretarza p. Marię Falkowską.

Po zatwierdzeniu regulaminu Komisji Miejskowych, które organizują się w całym pow. będzińskim przy R. M. O., przedstawiciele poszczególnych Rad podali do wiadomości sprawozdanie z prac przygotowawczych w tychże Komisjach. Urozmaicony i bogaty program kwesty przygotowuje między innymi Będzin, gdzie 2 czerwca odbędzie się sprzedaż nalepek, 3 lub 10 go sprzedaż znaczków, 5 czerwca przedstawienie p. t. „Dzieci dla dzieci”, 10 czerwca loteria fantowa z popisem gimnastycznym, poźniej wygłoszone zostaną odczyty i odbędzie się kwesta na listy.

Komisja Powiatowa W. K. O. K. podzieliła się, tak jak w roku zeszłym na dwie podkomisje: ofiar i odczytów.

Podkomisja ofiar i Komisje Miejskowe powołają i zorganizują odpowiednią ilość kwestarzy, kierując się przytem nabytym w roku ubiegłym doświadczeniem. Kwestarze zaopatrzeni zostaną w odpowiednie oznaki-medale, listy imienne do zbierania większych ofiar i woreczki do zbierania datków pomniejszych. Wszystkie zebrane pieniądze przekazane będą Komisji Powiatowej W. K. O. K., która je przed dniem 1 lipca 1917 r. przesyła do R. G. O. w Warszawie.

Podkomisja odczytowa, działająca w obrębie całego pow. będzińskiego, organizować będzie odczyty w miastach, miasteczkach i wsiach, zajmując się jednocześnie doбором odpowiednich prelegentów. Wzrost odczytów będą dostarczane przez R. G. O. Największy udział duchowieństwa, nauczycieli i osób z historią Polski obeznanych, jako prelegentów, jest bardzo pożądanym. Przed odczytem prelegent winien obznajmić słuchaczy ze sposobem użytkowania zebranych w roku zeszłym sum z kwesty „Ratujcie dzieci”. Wstęp na odczyty będzie bezpłatny.

Uchwalono skład osobisty podkomisji ofiar, do której weszły pp.: Jadwiga Waśniewska, Pürszłowa, Marja Falkowska, Telakowska z prawem kooptacji nowych członków z grona wybitnych działaczy miejscowych.

Powołano też Podkomisję odczytową do której weszły pp.: Janina Janiszewska, Edward Winkler, Wiktor Strzeszewski i Stanisław Płodowski — z prawem kooptacji.

Na tem obrady zakończono. Pol.

— Z Komisji zasięgowych otrzymujemy komunikat tej treści: „Z Komisji zasięgowych przy Radzie Miejskowej Opiekuńczej. Wydawanie ziemniaków, osobom, które zapisały się do dnia 5 b. m., dotychczas nie może być wznowione, gdyż starania Komisji o uzyskanie nowych transportów od władz okupacyjnych, lub nabycia ich z wolnej ręki, jak dotąd nie dają pożądaných rezultatów. Do dnia 5 b. m. zapisało się na ziemniaki 2714 osób na ogólną liczbę 26178 pudów. Nadeszłe transporty rozdzielono w ten sposób, iż wszystkim zgłaszającym się zapisanym wydano pierwszy raz po 3 pudy maksymalnie, bez względu na zamówioną ilość na kwiecie; w ostatnich zaś dniach zaczęto wydawać powtórnie także do wysokości 3 pudów na te same kwity.

Dotychczas wydano 10025 pudów, pozostało do wydania pg. zapisów jeszcze 16153 pudów. Komisja zasięgowych zawiadamia zatem zainteresowanych, że gdy tylko uzyska ziemniaki, o dniu wydawania ich nastąpią natychmiast zawiadomienia w pismach, wszelkie więc pod adresem Komisji pretensje i upominania się są bezcelowe”.

— Wystawa szkoły, Dzisiaj została otwarta wystawa rysunków i robót uczennic szkoły żeńskiej p. J. Siwickiej. Jednocześnie urządzonym jest bazar robót, z którego dochód przeznaczony jest całkowicie na kolonje letnie dla niezamożnych uczennic szkoły. Wystawa i bazar trwają 3 dni, a mianowicie dn. 25. 26 i 27 maja i otwarte są od godz. 10-ej do 7-ej po południu. Wstęp na wystawę bezpłatny.

— S. W. P. W sobotę dnia 26 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu przy ul. Małachowskiego Nr. 11 odbędzie się ogólne zebranie Sekcji Wzajemnej Pomocy.

— „Zuchy” zapraszają. Miłe zuchy — harcerze szkół ludowych drużyny, im. H. Dąbrowskiego zapraszają wszystkich na przedstawienie sztuki narodowej „Książę Radziwiłł, Panie Kochanku”, która będzie odegrana przez zespół p. Bernatowicza w sobotę 26 b. m. o godz.

Czysty zysk przeznaczony zostaje na opędzenie biedy harcerskiej.

— Bilety kolejowe obecnie ważne tylko na te pociągi, które odchodzi tegoż dnia. Wyjątkowo tylko, w razie opóźnienia się pociągu, można wyjechać za wykupionym biletem na zajutrz. Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 1 maja r. b.

Z TEATRU.

Dzisiaj więc po raz ostatni występuje w Teatrze Zimowym znakomita artystka Mary Mrozińska w arcywesołej farsie „Jak się podobać mężowi”. Należy przypuszczać, że kto się chce szczerze rozweselić podąży na dzisiejsze przedstawienie.

Znany kierownik sceny p. Władysław Bernatowicz, zjednoczył wszystkie miejscowe siły artystyczne, wystawia w sali teatru zimowego w sobotę dnia 26 b. m. na dochód drużyny Z. H. P. szkół ludowych im. H. Dąbrowskiego 3 akt. komedję kontuzjową p. t. „Książę Radziwiłł” — panie kochanku Kraszewskiego. W niedzielę 27 b. m. o godz. 4 popoł. głośny 5 akt. dramat historyczno-miejszczański p. t. „Jan Kiliński” — szewc warszawski, tegoż dnia wieczorem o godz. 8 „Rozsądcy Łapownicy” sztuka w 5 aktach w poniedziałek 28 b. m. o godz. 4 ej popoł. „Szpieg” 3 akt. dramat historyczno-narodowy, wieczorem „Los się mści” dramat w 4 aktach miejscowej autorki H. Plawner, dochód z przedstawienia autorka przeznaczona na biedne rodziny. Udział w przedstawieniach przyjmują pp.: Orłowska, Walewska, Lewicka, Adamowicz, Głogier, Bernatowicz, Jędrzejkiewicz, Pillich, Nowicki i inni. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „Wiedza”.

Z Będzina.

+ Dowóz produktów na targ śródowy był niewielki. Wobec zniesienia waluty rosyjskiej ceny niezmiernie podskoczyły. Żądano za jajko 25—26 fenigów, za kożę roczną 80 marek, trzyletnią 170—180 marek, za prosię małe 50 marek, świnie prośną 540 marek, za krowę 900 marek, gęś 28 marek, króliki po 10 marek sztuka.

Zjazd przemysłowców budowlanych.

Na odbywający się w Warszawie zjazd przemysłowców budowlanych przybyło z górą 500 osób, z pośród nich zaś sporo zawodowców z poza Warszawy, co świadczy, że zjazd zainteresował szeroko koła budowlane w kraju. J. E. Arcybiskup warszawski na skutek odezwy komitetu zjazdu wydelegował kanonika Siewruka i ks. Redaktora Fajęckiego do wzięcia udziału w zjeździe i zdania sprawy na piśmie z przebiegu obrad. Komitet przywiązuje wielką wagę do licznego udziału duchowieństwa przede wszystkim ze względu na szereg referatów, związanych ze sprawą odbudowy świątyń, oraz ogólnej akcji odbudowy kraju, w czem duchowieństwo może bardzo poważnie współdziałać. Komitet zjazdu przeprowadza ankietę, mającą na celu zebranie danych statystycznych co do pracowników budowlanych oraz co do przedsiębiorstw budowlanych w kraju. Dane powyższe, które są zbierane na zjeździe przy pomocy dwu kwestionariuszów, mogą dać cenne wskazówki co do przyszłej akcji odbudowy kraju. Zamierzonej wystawy budowlanej, wobec szeregu trudności, które się przy organizacji nasunęły zaniechano.

Z powoduzjazdu polskich przemysłowców budowlanych zabrał głos specjalny organ niemiecki „Der Wiederausbau”, który w artykule „Bauten in Königreich Polen” pisze:

„Przemysłowi budowlanemu niemieckiemu nadarza się dobra okazja współdziałać użytecznie w Polsce, gdyż aczkolwiek inżynierowie polscy dostarczą głównych sił do wypracowania i nadzoru nad robotami budowlanymi, lecz zwrócona będzie uwaga i na inżynierów niemieckich, których wykształcenie i praktyka życiowa nadaje się wyśmienicie do tych robót. Inżynierowie niemieccy z wyższym wykształceniem będą mieli w najbliższych latach duże pole do działania w Królestwie Polskim, specjalnie w zarządzie krajem, bez względu na to, czy dotychczasowy czysto niemiecki zarząd cywilny przejdzie stopniowo w ręce polskiego zarządu królewskiego, czy też inne koła kierownicze utworzone zostaną. Dla wykonania dużych robót betonowych i z żelaza, a w szczególności dla robót ziemnych, zakrojonych na dużą miarę, istnieje mało firm polskich. Na tem polu dużą działalność rozwinąć mogą niemieckie firmy przemysłowo-budowlane. Konieczna jest jednak znajomość języka miejscowego. Radzimy więc, by nasi młodzi inżynierowie i technicy uczyli się języka polskiego”.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości

m. Sosnowca

Nabył od władz okupacyjnych podatki skarbowe za lata 1913, 14 i 15, składając jednocześnie kaucje w papierach procentowych, gwarantujących terminową wpłatę należności.

Wobec tego Zarząd zwraca się do wszystkich pp. właścicieli nieruchomości, aby we własnym interesie bez najmniejszej zwłoki wpłacali zaraz po otrzymaniu wezwania w 1-ej Kasie Poż.-Oszczędnościowej ulica Małachowskiego Nr. 11.

od godz. 9 do 1 w południe — przypadająca ulgowa należność.

KINO-TEATR

„Zacisze”

Wejście od ul. Dęblińskiej.

Sensacja.

Między godziną w pół do jedenastej a jedenastą wieczorem

dramat duński w 8-miu częściach wykonany przez najwybitniejszych artystów Królewskiego Teatru w Kopenhadze. W rolach głównych CARENA i NILS CHRISANDER

Szczegóły w programach. Dwa seanse dziennie I-szy 6 m. 30, II-gi o 9-ej.

Sensacja.

Szczepienie ospy ochronnej.

W czasie od 30 Maja do 23 Czerwca r. b. odbędzie się w Sosnowicach ogólne szczepienie ospy według niżej pomieszczonego planu.

Do szczepienia winny stawić się następujące osoby:

- 1) wszystkie dzieci urodzone w roku 1916,
 - 2) wszystkie dzieci urodzone w roku 1917,
 - 3) wszystkie osoby, które były szczepione bez skutku w okresie 4-ech ostatnich lat.
- Zwolnieniu od szczepienia ospy podlegają tylko te osoby, które udowodnią zaświadczeniem lekarskim w paszporcie, lub posiadające odpowiednia zaświadczenie, zawierające nazwisko i miejsce zamieszkania szczepionego, że obowiązkowi szczepienia ospy uczynili zadość, mogący udowodnić zaświadczeniem lekarskim, że szczepienie ospy przedstawia niebezpieczeństwo ich życiu i zdrowiu.

Osoby, podlegające szczepieniu ospy obowiązane są zgłosić się w oznaczonej godzinie w lokalu na ten cel przeznaczonym dla okręgu komisariatu, który zamieszkują. Osoby, którym ospa zaszczepiona, winny zgłosić się w tymże samym lokalu, gdzie im ospe szczepiono, i w oznaczonym terminie dla oględzin i przedstawić swój paszport, jeżeli takowy posiadają, jak również kartkę z numerem porządkowym, która im przed szczepieniem wręczona została.

Właściciele domów i zarządzający nimi osobiście odpowiadają za to, aby wszyscy zamieszkali w domu poddali się szczepieniu ospy — ich obowiązkiem jest zmusić wszystkich do stawienia się w oznaczonym terminie w lokalu dla szczepienia wyznaczonym i podać odpowiednim komisariatom nazwiska tych, którzy polecenia nie spełnią i szczepieniu się nie poddadzą.

Szczepienie ospy załatwia się bezpłatnie.

Zwracam uwagę na to, że osoby, którym w roku zeszłym z jakichkolwiek względów ospy nie zaszczepiono, mają obecnie możliwość to naprawić i, że ci, którzy od szczepienia się usuną, karani będą pieniędziem do 3000 marek, albo czteromiesięcznym więzieniem.

Właściciele i rządcy domów, którzy nie zastosują się do powyższego rozporządzenia, karani będą grzywną do 500 marek, albo też sześciotygodniowym aresztem.

Ospę szczepić będzie lekarz miejski Dr. Ewasymont.

Plan szczepienia ospy.

Dla mieszkańców	Termin szczepienia	Termin oględzin	Lokal
I Komisariatu	31 maja i 1 czerwca	8 i 9 czerwca	ul. Modrzejowska 2,
II "	5 i 6 czerwca	14 i 15 czerwca	dom Weinreba I piętro,
III "	11 i 12 czerwca	18 i 19 czerwca	w 3 komisariacie ul. Orla.
IV "	20 i 21 czerwca	25, 26, 27, 28	w IV komisariacie ul. Wawel.
V "	22 i 23 czerwca	3 i 4 lipca	ul. Katarzyny.
VI i VII komisariat	30 maja, 14 i 15 czerwca		ul. Modrzejowska 2, dom Weinreba I piętro.

Szczepienia i oględziny odbywać się będą od godziny 7 — 19-ej wiecz. w dniach wyżej przytoczonych.

Od godz. 5 ej w dniach szczepienia zapisywać się będzie mających się szczepić do wykazów i wydawać im kartki porządkowe. Każdy poddający się szczepieniu musi być zapisany do wykazu i otrzymać kartkę porządkową.

SOSNOWIEC, dnia 22 maja 1917 r.

Nadburmistrz **Künzer.**

Jest do sprzedania kilka pudów starych gazet po przystępnej cenie. 901 Wiadomość w „KURJERZE”.

KURJER ŚWIĄTECZNY
— ILLUSTROWANY TYGODNIK —
HUMORYSTYCZNO-SATYRYCZNY

54-ty Rok WYDAWNICTWA

PRENUMERATA Mk. 5 kwartalnie z przes. pocztową.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA ul. Nowy Świat 16 27.

DRUKARNIA „KURJERA ZAGŁĘBIA”
UL. DĘBLIŃSKA 7.

WYKONYWA:

Dziela, Gazety, Broszury, Dyplomy, Akcje, Zawiadomienia ślubne, Kartki wizytowe, Listy żałobne, Sprawozdania, Tabele, Blankiety, Koperty, Rachunki, Misze itp.

Potrzebni zaraz 2-aj zdolni czeladnicy krawieccy. F. Gabrys — Czeladź. 959

Wypłatę Wygranych gwarantuje państwo.

Ciągnięcie nieodwołalnie 7 i 9 czerwca 1917 r.

Wskaznik szczęścia.

W rozpoczynającej się 349 ej Hamburgskiej Loterii Państwowej może każdy małym wydatkiem dojść do dobrobytu.

Ze 100,000 do ciągnięcia przeznaczonych losów 56020, a zatem więcej niż połowa na pewno wygrywa. Na jeden los można wygrać w szczęśliwym wypadku

Jeden milion marek

względnie

Marek 900,000	Marek 850,000
890,000	840,000
880,000	830,000
870,000	820,000
860,000	810,000

Loterja specjalnie poleca premie i główne wygrane Marek 500,000, 300,000, 200,000 i 100,000, jak również większą liczbę wygranych po Mk. 90,000, 80,000, 70,000, 60,000, 50,000, 40,000, 30,000, 20,000 i t. d. Ogólna suma wygranych, które będą wylosowane w 7 u ciągnięciach, wynosi

Trzynastcie milionów 731,000 Marek

Urzędowa cena oryginalnych losów do pierwszego losowania wynosi 907

Marek 1,25 za 1/8 losu	Marek 2,50 za 1/4 losu
------------------------	------------------------

Mk. 5 za 1/2 losu. Mk. 10 za 1 los.

Ze względu na mały wydatek i nadzwyczaj korzystne warunki wygranej każdy powinien sobie zapewnić udział przez nadesłanie pieniędzy przekazem pocztowym. Żądana część losu można zaznaczyć na odcinku przekazowym.

Szczegółowa lista wygranych i następnych ciągnięć, które są uwidocznione w urzędowym planie załączają się do każdego losu i mogą być na życzenie uprzednio wysłane gratis i franco.

Urzędową tabelę wygranych wysyła się natychmiast po ciągnięciu.

Niewłoczne wypłacanie wygranych pieniędzy pod gwarancją państwową.

Wskutek mającego nastąpić wkrótce ciągnięcia należy zamówienia posyłać natychmiast nie później jednak jak do

6 Czerwca

do Augusta Klein

Urzędowo Koncesjonowana Główna Kolektka Hamburg 36 Büschstr 7. AK

BERLIŃSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

założone w r. 1812.

Oddział Warszawski, Wierzbwa 11,

rozpocząwszy działalność 1 stycznia 1917

poszukuje

zdolnych Inspektorów, Agentów i Akwizytorów.

„MUCHY”

Najlepiej prenumerować wprost z Redakcji WARSZAWA, HOZA 36

Kwartalnie Rb. 2 wraz z przesyłką. Wielkoćnoćne „Muchy” bardzo wesołe

538

IV-te sprawozdanie kasowe

Wydziału im. H. Sienkiewicza dla dobr. opodatkowania się pod hasłem „RATUJCIĘ DZIECI” przy R. M. O. za miesiąc kwiecień r. b.

Zebrało z zadeklarowanych miesięcznych składek:

DZIELNICA	CZOŁOWY DZIELNICOWY	M A R K I
I } Śródmieście	P. Wawrzyńczak	99,98
II }	Inż Wencel	41,26
III }	P. Kucharski	54,00
IV Punkt I-szy	Inż Kaleski	85,50
IV Punkt II-gi	Inż Oz Tomalski	116,64
IV Punkt III-ci	A Rowiński	157,72
IV Punkt IV-ty	Inż Porczyński	nie wpłacono
IV Punkt V-ty	Inż A Michael	nie wpłacono
V } Stary Sosnowiec	A Zawadzki	nie wpłacono
VI }	J Wróblewski	65,95
VII } Pogoń	R Skorupa	13,44
	J Banasik	nie wpłacono
IX Ostra Górka	R Wójcik	42,71
X Walcownia Milowice	Michalowski	45,29
XI Fabryka Huldzyńskiego	Patello	44,05
XII Kolenje Fitznera	Z Lubieński	114,19
XIII Kop. „Milowice”	Nawrocki	nie wpłacono
XIV Radocha	Kolaskowski	30,97
XV Modrzejów	Inż A Michael	nie wpłacono
XVI Ogólna	Inż Wencel	242,98

DATKI NADZWYCZAJNE

Urzednicy Tow. „Hr. Renard”	30,80
Dr. A Suchodolski	21,60
Pan A Szeligowski (zebrane w kółku znajomych)	48,00

RAZEM 1,252,07.

954

Sekretarz R. Sionnicki. Przewodniczącv Br. Pawłowski.